

dały wybory w Galicyi, gdzie również znaczną większość mandatów zdobyły stronnictwa narodowe. A jeśli do tego doliczymy 112 mandatów z Poznania, niewątpliwie narodowych i niestabilną jeszcze liczbę przedstawicieli z kresów — okazuje się, że na 500 mniej więcej członków Konstytuanty będzie 420 posłów stronnictw narodowych. Pierwszy sejm zmartwychwstającej Polski po tylu latach niewoli — wbrew obawom — zbiera się nie pod sztandarem międzynarodowej rewolucji, lecz pod znakiem Białego Orła.

Z żałobnej karty.

W dniu 11 grudnia 1918 r. zmarł w Krakowie w klasztorze OO. Dominikanów w 72 roku życia były przeor O. Wincenty Podlewski.



Niemcy u schyłku chwały: Kanclerz Niemiec Fryderyk Ebert

Zywo utkwiała w pamięci wielu ta majestatyczna postać o szlachetnym rozumem czołem, jasnym spojrzeniu i pociągającym, pełnym stodoły i powagi obejściem.

Bo byłoby zaiste jedna z najszlachetniejszych za dni naszych postaci kapłańskich w Polsce.

Wyświęcony na kapłana przed 45 laty z godnością, młodością i z zaparciem siebie poświęcił się służbie Bożej.

Wyjątkowy był to człowiek, zakonnik i kapłan. Rozum, dzielność, zdolność czynu, wykształcenie rzetelne, pracowitość aż nadmierna, znajomość stosunków i znajomość ludzi bystra, głęboka, trafna, doświadczenie wielkie, stanowczość w celu i zamiarach — oto cechy charakteru s. p. O. Wincentego. Jako znawca najlepszy historii kościoła i świetny



Niemcy u schyłku sławy: Patrol koalicji, który pierwszy przekroczył Ren

(Lip. b. pr.)

mówca, znając nie tylko powierzchownie życie człowieka, ale jego psychikę, jego przymioty i wady, jego nęlgę i bóle psychiczne i materialne umiał problematycznie rozwiązywać jego winy, dawać mu trafne rady, wskazówki, oraz materialną pomoc. Nic też dziwnego, że Jego kazania czyto w Krakowie, Warszawie, Wilnie, Poznaniu, Wrocławiu, Petersburgu czy Połocku ściągali i porwały serca tysięcznych słuchaczy ze wszystkich sfer polskiego społeczeństwa.

Jako jeden z prawych synów Kościoła, był też jednym z pierwszych synów Ojczyzny. O Polskę nigdy nie zwątpił, w jej wielkość przyszłą wierzył i wiarę tę w najczarniejszych godzinach w otoczeniu swym statecznie utrzymywał.

Wierzył, że ta rozdarta i znęcana Ojczyzna musi zmartwychwstać.

Jako wierny syn Kościoła wierzył w sprawiedliwość Bożą, jako dobry syn Ojczyzny, wierzył w siłę moralną i intelektualną swego Narodu.

I doczekał się tej zmartwychwstałej Polski witając ją ze łzami w oczach, nie przeczuwając, że glorię Jej i blasku nie będzie mu danem oglądać. Po jednoodmowej chorobie świątobliwie zakończył życie.

Niechaj ta ziemia polska przyjmie Jego szczątki jako prawdziwego i najlepszego kapłana Polaka.

Niemcy u schyłku chwały.

Wielkie Niemcy, groźba całej Europy przestają istnieć. Zgromadzeniu narodowemu, jakie niebawem

się zbierze, przedłożony zostanie projekt zupełnej zmiany ustroju wewnętrznego, niegdyś potężnego państwa.

Cała republika ma być zdecentralizowana i podzielona na „wolne państwa” (Freistaaten), ponieważ przeciwko zcentralizowaniu podniosły się ze wszystkich stron jak najostrejsze zarzuty. Ostateczny podział nie jest jeszcze ustalony, ale w każdym razie będzie zupełnie inny, aniżeli dotychczasowy. Dotąd Niemcy składały się jak wiadomo, z 20 państw i państewek, z których najpotężniejsze były Prusy.

Wybitny uczony niemiecki Dr. Hago Preuss, stojący bardzo blisko stronnictwa socjalistów i czło-



Z żałobnej karty: Były przeor OO. Dominikanów O. Wincenty Podlewski



Niemcy u schyłku chwały: Brei, którą u wejścia do Fryburga złożyły cofając się oddziały niemieckie.

mek wydziału konstytucyjnego, proponuje obecnie następujący podział Niemiec: Powinny się one składać z 12 małych okręgów (Freistaaten), liczących od 4—8 milionów ludności. I tak Prusy wschodnie i zachodnie mają tworzyć jeden okręg ze stolicą Królewcem lub Gdańskiem (4 1/2 milionów ludności). Drugi ma tworzyć Śląsk (ewentualnie z Poznaniem!) ze stolicą we Wrocławiu (3 miliony). Trzeci: Brandenburgia, Pomorze i Meklenburg ze stolicą Berlinem (9 milionów). Czwarty: Saksonia dolna, piąty: Turynia, szósty: Saksonia górna, siódmy: kraje reńskie (ze stolicą Kolonią), ósmy: Hasya (z Frankfurtem), dziewiąty: Szwabia, dziesiąty: Frankonia (ze stolicą Norymbergą), jedenasty: Bawaria, dwunasty: Austria ze stolicą Wiedniem, z 6 milionami ludności. Plan ten ma wszelkie wa-